

Sygn. akt II KK 174/02

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 18 października 2002 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Józef Musioł

SSA deleg. do SN Przemysław Grajzer – spr.

Protokolant Ewa Oziębła

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Bogumiły Drozdowskiej

w sprawie **T. J.**

skazanego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 18 października 2002 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 3 sierpnia 2001 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 14 lutego 2001 r.,

1. Oddala kasację jako oczywiście bezzasadną.

2. Zwalnia skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 14 lutego 2001 r. uznał m.in. oskarżonego T. J. za winnego popełnienia czynu ciągłego z art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk w zb. z art.270 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.12 kk i art.65 kk

- popełnionego w ten sposób, że w okresie marca 1998 r. do lutego 1999 r. w B. i innych miastach i miejscowościach w Polsce jako Prezes Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „B.” spółka z o.o. z siedzibą w B., działając w warunkach ciągłości – w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z zatrudnionymi w tej spółce – M. M. i J. M., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd kontrahentów co do zamiaru uiszczenia zapłaty za pobrane towary, wpłacanie niejednokrotnie zaliczek celem zwiększenia wiarygodności firmy, przedstawienie nie znajdujących pokrycia informacji o uzyskaniu kredytu, powoływanie się na oszustwo ze strony Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „M.”, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem 70 różnych podmiotów,
- w okresie stycznia-lutego 1999 roku w B., jako prezes spółki „B.” działając wspólnie z innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedkładając w Centrum Gospodarczym S.A. w K. sfałszowane dokumenty finansowe Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „B.” spółka z o.o. – w postaci deklaracji CIT-2 za okres od 4 marca 1998 roku do 30 listopada 1998 r. oraz sprawozdania F-01 za miesiąc grudzień 1998 roku wykazując, iż działalność spółki przynosi dochody, wprowadził podstępnie w błąd Centrum Gospodarcze S.A. co do kondycji finansowej PPH „B.”

doprowadzając kontrahenta do niekorzystnego rozporządzania mieniem wyrażającego się w zasięgnięciu kredytu bankowego w wysokości 2.203.777,66 ,- zł na zakup urządzenia do produkcji kostki brukowej z przeznaczeniem na wyleasingowanie go spółce „B.”, oraz

- w okresie od końca kwietnia 1998 r. do czerwca 1998 roku wspólnie i w porozumieniu z J. M. i M. M. aprobując przyjęty przez nich sposób działania polegający na upozorowaniu legalności działania Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „M.” poprzez zakupienie przez M. W. i A. G. udziałów tej spółki od M. M., fałszowanie i posługiwanie się przez M. W. sfalszowanymi dokumentami i pieczętą firmy „M.” jak też podrabianie podpisów M. M., a ponadto sporządzając fikcyjną umowę poddzierżawy placu składowego w K. ze spółką „M.”, fikcyjne faktury i dokumenty „Wz” mające legalizować pozorne transakcje pomiędzy firmą „M.” a spółką „B.” doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem 4 różne podmioty gospodarcze, a wszystko to na łączną kwotę 5.200.126,93,- zł

i za to na podstawie art.294 § 1 kk wz. z art.11 § 3 kk w zw. z art.65 kk i art.64 § 2 kk wymierzył mu kary 5 /pięciu/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 /sto/ stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 600,- zł /sześćset/ złotych. Nadto Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności handlowej na okres 5 /pięciu/ lat. Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie. Nadto oskarżonego zobowiązano solidarnie z współoskarżonymi w sprawie do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego T. J. i wówczas zarzucił Sądowi I instancji:

1. „....obrazę prawa materialnego przez błędną wykładnię art.2 § 2 w zw. z art.270 § 1 kk oraz art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk, przez ich niewłaściwe zastosowanie;
2. mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, w szczególności art.2 § 2, 4, 5 § 2, 7, 167, 170 § 2, 397 § 1 i art.424 § 1 pkt.1 kpk, a w konsekwencji wskazanych uchybień –
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że działalność oskarżonego w ramach PPH „B.” stanowiła przestępstwo przewidziane w art.286 § 1 w zw. z art.294 § 1 kk, przypisane oskarżonemu J. udziału w przestępczej działalności w PHU „M.”, mimo braku wystarczających dowodów winy...”

Podnosząc tak sformułowane zarzuty autor apelacji wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Prokuraturze Okręgowej celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego albo – do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu lub o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2001 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego.

Kasację od powyższego wyroku złożył obrońca skazanego T. J. i zarzucił Sądowi Okręgowemu :

1. „....obrazę art.6 kpk w zw. z art.42 § 2 Konstytucji RP i art.451 kpk przez odmowę sprowadzenia oskarżonego na rozprawę apelacyjną;
2. obrazę art.433 § 2 kpk poprzez niewłaściwe rozpoznanie zarzutów apelacji oskarżonego w konsekwencji aprobatę wyroku Sądu I instancji, który w toku postępowania rażąco naruszył :
– art.1 § 2 w zw. z art.270 § 1 kk oraz art.286 § 1 w zw. z art.294 § 1 kk przez ich niewłaściwe zastosowanie;

– art.2 § 2, 4, 5 § 2, 7, 167, 170 § 1 pkt.2, 397 § 1 i art.424 § 1 pkt.1 kpk, a w konsekwencji wskazanych uchybień – dokonał błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez przyjęcie, że działalność oskarżonego w ramach PPH „B.” stanowiła przestępstwo przewidziane w art.286 § 1 w zw. z art.294 § 1 kk, przypisane oskarżonemu J. udziału w przestępczej działalności w PHU „M.”, mimo braku wystarczających dowodów winy...”

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego z dnia 14 lutego 2001 r. przekazanie sprawy Prokuraturze Okręgowej celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego albo do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna, i to w stopniu oczywistym, i jako taka w świetle treści art.535 § 2 kpk nie wymagałaby pisemnego uzasadnienia. Mając jednak na względzie zapewnienie prawidłowości oraz jednolitości wykładni prawa i praktyki sądowej, Sąd Najwyższy uznał za celowe wypowiedzenie się na piśmie w niniejszej sprawie, w szczególności co do pierwszego z zarzutów sformułowanych w kasacji obrońcy skazanego.

Ze sposobu sformułowania zarzutu obrazy art.433 § 2 kpk poprzez niewłaściwe rozpoznanie zarzutów apelacji oskarżonego w konsekwencji aprobatę wyroku Sądu I instancji, można tylko domniemać, że niewłaściwe tzn. wbrew życzeniom autora, czy autorów apelacji, którzy oczekiwali innego rezultatu. Podnieść bowiem należy, że wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego Sąd Okręgowy stosownie do treści art.433 § 2 kpk rozpoznał wszystkie zarzuty apelacji. Sąd ten dokonał pełnej oceny dowodów, jak też skontrolował ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy, a wyczerpująco i drobiazgowo przedstawioną w uzasadnieniu wyroku.

Podnosząc zarzut obrazy art.433 § 2 kpk obrońca skazanego przytoczył wszystkie uprzednio wskazane przez siebie w apelacji przepisy kodeksu postępowania karnego, których obraza w jego ocenie miała w konsekwencji wpływ na dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd Rejonowy i przyjętą kwalifikację prawną czynu ciągłego za popełnienie, którego został skazany T. J. Autor kasacji posłużył się też w dużej mierze tą samą argumentacją. Sąd Najwyższy nie jednokrotnie zauważał, że powtórzenie w skardze kasacyjnej zarzutów i argumentacji przedstawionych uprzednio w zwykłym środku odwoławczym – apelacji - może być skuteczne wówczas, gdy sąd drugiej instancji nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 457 § 2 kpk.(por. wyrok SN z dn.5.10.2000 roku II.KKN.332/00) W sprawie niniejszej taka sytuacja nie zachodzi, a uzasadnienie Sądu Okręgowego odpowiada wymaganiom art.457 § 2 kpk.

Nie jest też trafnym zarzut obrazy art.6 kpk w zw. z art.42 § 2 Konstytucji RP i art.451 kpk przez odmowę sprowadzenia oskarżonego na rozprawę apelacyjną. O rażącym naruszeniu prawa, jako podstawie zaskarżenia i korygowania orzeczeń w trybie kasacji można mówić tylko w odniesieniu do rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć wpływ na treść orzeczenia.

Istotnie Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 17 lipca 2001 r. na podstawie art.451 kpk nie zarządził sprowadzenia na rozprawę apelacyjną tymczasowo aresztowanego wówczas oskarżonego T. J., gdyż uznał, że nie zachodziły okoliczności, które czyniłyby obecność oskarżonego za konieczną. Apelacja została złożona tylko na korzyść skazanego, który miał obrońcę. Obecność obrońcy skazanego na rozprawie przed Sądem Okręgowym uznał ten Sąd za wystarczającą.

Takie stanowisko Sądu Okręgowego zgodne jest z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r. I.KZP.25/01 /OSNKW 11-12/2001

poz.88/ w której Sąd Najwyższy stwierdził, że: „...Zarówno reguły rzetelnego procesu, w tym prawa do obrony, określone w art. 6 ust. 1 i 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. oraz w art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r., jak i przepis art. 451 k.p.k.(...) nakładają na sąd odwoławczy obowiązek sprowadzenia na rozprawę apelacyjną oskarżonego pozbawionego wolności tylko w wypadku, gdy złożył on wniosek o doprowadzenie go na tę rozprawę. Oskarżonego należy pouczyć o prawie do złożenia wniosku, chyba że z akt sprawy wynika, iż wie on o uprawnieniu do złożenia takiego wniosku. **Sąd może jednak uznać, że wystarczająca jest obecność obrońcy na rozprawie apelacyjnej, i wówczas może zaniechać sprowadzenia oskarżonego na rozprawę odwoławczą nawet w wypadku, gdy ten o to wnosił....**”

W uzasadnieniu tejże uchwały Sąd Najwyższy wskazał, „...iż nawet w wypadku, gdy oskarżony pozbawiony wolności wnosił o sprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, **sąd może uznać, że wystarczająca jest obecność na rozprawie apelacyjnej obrońcy.** Wówczas gdy oskarżony nie ma obrońcy, konieczne jest wyznaczenie mu obrońcy z urzędu i zapewnienie obowiązkowego stawiennictwa obrońcy na rozprawie odwoławczej. Stwierdzić jednak należy, że jeśli oskarżony pozbawiony wolności złoży wniosek o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, wydanie pozytywnej decyzji w tym przedmiocie powinno być regułą. Zdecydowany priorytet takiego rozwiązania powinien być zachowany nie tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe, ale także wówczas, gdy np. bezpośredni kontakt z oskarżonym może ważyć na ocenach podejmowanych przez sąd w związku z kwestionowanym w apelacji wymiarem kary (w szczególności, gdy apelacja wniesiona na niekorzyść oskarżonego kwestionuje niewymierzenie jednej z kar najsurowszych, tj. wymienionych w art. 32 pkt 4 i 5 k.k.). Zasadne jest bowiem twierdzenie (zob. A. Wąsek: op. cit., s. 143), iż udział oskarżonego w rozprawie,

także w rozprawie apelacyjnej, stwarza sądowi dodatkowe przesłanki do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych i trafnych ocen, również na podstawie odbioru wrażeń wynikających z obserwacji zachowania się oskarżonego, sposobu złożenia uzupełniających wyjaśnień, czy choćby tylko oświadczeń albo udzielenia odpowiedzi na zadane pytania (por. też Z. Doda, A. Gaberle: Dowody w procesie karnym, Warszawa, 1995, s. 240 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1975 r., II KR 323/74, OSNKW 1975, z. 5, poz. 36 i z dnia 17 lutego 1975 r., I KR 222/74, OSNKW 1975 r., z. 7, poz. 92). Również orzecznictwo organów strasburskich podkreśla, że potrzeba obecności oskarżonego na rozprawie wynikać może m.in. ze znaczenia, jakie przywiązuje sąd do oceny jego osobowości (zob. raport w sprawie Colozza, Rubinat z dnia 5 maja 1983, ser. A. 89, par. 116). Natomiast wówczas, gdy apelacja kwestionuje wymiar kary na korzyść oskarżonego, i to wyłącznie na podstawie niepodważanych ustaleń faktycznych i ujawnionych okoliczności, wskazując jedynie na wadliwą - zdaniem skarżącego - ocenę sądu pierwszej instancji co do rangi i wagi tych okoliczności dla wymiaru kary, ograniczenie się do zapewnienia na rozprawie odwoławczej obecności obrońcy oskarżonego nie narusza procesowych zasad prawa do obrony, kontradyktoryjności i równości broni (por. wyrok SN z dnia 4 października 2000 r., III KKN 164/00, OSNKW 2001, z. 1-2, poz. 10)...”

W sprawie niniejszej sąd odwoławczy nie przeprowadzał uzupełniającego postępowania dowodowego, jak już wspomniano - nie wniesiono apelacji na niekorzyść oskarżonego, a tylko na korzyść. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, iż uznanie za wystarczającą obecność obrońcy może następować w szczególności wówczas, gdy przedmiotem rozpoznania sądu odwoławczego będą wyłącznie kwestie natury prawnej – a takie zarzuty formułował w apelacji obrońca skazanego - (zob. szerzej powołany już wyrok SN z dnia 4 października 2000 r., III KKN 164/00).

Uwzględniając więc powyższe, nie sposób podzielić zarzut kasacji obrońcy skazanego, że Sąd Okręgowy przez nie zarządzenie doprowadzenia skazanego na rozprawę apelacyjną naruszył przepisy wskazane w zarzucie pierwszym kasacji.

Sąd Najwyższy zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego uznając, że ze względu na sytuację majątkową, wysokość dochodów, konieczność naprawienia szkody i orzeczoną długoterminową karę pozbawienia wolności wyłożenie ich byłoby zbyt uciążliwe dla skazanego.